

Pracownicy zjadani przez nerwy

10 maja 2011

Polacy są najbardziej zestresowanymi pracownikami na świecie, ustaliła firma Extended DISC – informuje „Dziennik Polski”.

Poziom stresu w pracy pokazuje tzw. Narodowy Wskaźnik Stresu (National Stress Indicator, NSI). Im jest on wyższy, tym miejsce pracy i środowisko, w którym żyjemy, odbieramy jako mniej stabilne, spokojne i bezpieczne. Jego wartość dla Polski wynosi 2,22. Za nami jest Korea Płd. ze wskaźnikiem 1,98, trzecie miejsce zajmuje Dania (1,81), a dalej: Finlandia (1,74), Chiny (1,68), Tajlandia (1,53), Niemcy (1,53), Kanada (1,53), USA (1,51), Wielka Brytania (1,47), Hiszpania (1,41).

Gazeta przypomina, że naukowcy od dawna wiedzą, że nadmierny stres jest jednym z najpotężniejszych, o ile nie najpotężniejszym czynnikiem chorobotwórczym. Najbardziej narażeni są na niego mieszkańcy dużych aglomeracji. W ich przypadku jest on związany nie tylko z wykonywanymi obowiązkami czy relacjami z przełożonymi, ale też np. długim dojazdem do pracy, korkami.

Najmniej zestresowanych Polaków mieszka na południu i wschodzie kraju, ale i tak czterech na pięciu zatrudnionych tam zżerają nerwy. Wśród pracujących w stolicy tylko jedna osoba na dwadzieścia nie skarży się na stres.

Zdjęcie: [Brittney Bush Bollay](#)

Źródło: [Nowy Obywatel](#)